

Okazałe mieszczańskie kamienice i zapuszczone podwórka. Kupcy obracający fortunami, skromni ciułacze i drobni oszuści. Artystyczna bohema. Muzyka sącząca się z eleganckich kawiarni i targowy jazgot. Gazeciarze, handlarki, cadykowie, „królowie żelaza”, kabaretowe artystki, poeci i kryminaliści. Chmielna, Nowolipki, Leszno, plac Grzybowski, Stawki, Gnojna. Tych ludzi, zapachów, muzyki, ich domów i ulic, śladów ich trosk i namiętności – świata żydowskiej Warszawy już nie ma. Pochłonęła go wojna. Majewski i Zieliński – dwóch wybitnych varsavianistów – wskrzeszają go ze wspomnień, notatek prasowych, książek, dokumentów i zdjęć. Spacerujemy dawnymi ulicami, chodzimy śladami Icchaka Baszewisa Singera, zaglądamy do kawiarni, w których grywał Władysław Szpilman, a Józef Hen wspomina Nowolipie – centrum świata swojego dzieciństwa.